

POLSKA AKADEMIA NAUK • INSTYTUT DENDROLOGII



J O D Ł A

P O S P O L I T A

Abies alba Mill.

Pw

PRZEDMOWA

Jodła pospolita jest gatunkiem niedocenianym w leśnictwie polskim, czego wynikiem jest stale zmniejszający się jej udział w składzie gatunkowym naszych lasów, który obecnie wynosi znacznie poniżej 3%. Co jest tego powodem? Czy postępujący proces „zamierania drzew” jaki jest obserwowany w Europie, czy też niedostosowanie metod jej uprawy do ekologii tego gatunku? Jaka przeto rolę będzie odgrywała jodła pospolita w przyszłości w leśnictwie polskim i europejskim? Czy trzeba ją będzie objąć w niedalekiej przyszłości ustawą o ochronie gatunkowej roślin, jak to uczyniono w przypadku cisa i limby?

Według powszechnie panującej opinii wśród leśników w Europie jodła pospolita jest gatunkiem o dużej wrażliwości na te czynniki ekologiczne, które ulegają znacznym zmianom w związku z rozwojem niedostatecznie kontrolowanej gospodarczej działalności człowieka. Coraz mniejsze zainteresowanie się uprawą jodły jest ze szkodą dla gospodarki leśnej, ponieważ jodła charakteryzuje się wysoką produktywnością biomasy i ma również w warunkach górskich wielkie znaczenie ekologiczne w lasach pierwotnych, jak też i w zagospodarowanych typach lasu.

W związku z malejącym znaczeniem tego gatunku w polskim leśnictwie, warto przytoczyć opinię o tym drzewie naszego najlepszego znawcy górskich lasów prof. Stanisława Sokołowskiego, który w swojej książce pt.: „Hodowla lasu” pisze: „Pod względem znacznej produkcji drewna w ogóle, jako też wysokiego procentu drewna użytkowego, stoją drzewostany jodłowe na równi ze świerkowymi i żaden z naszych gatunków drzew nie dorównuje im co do obfitości produkowanej masy. Posiadają one za to znacznie większą pewność produkcji, gdyż nie ulegają tylu klęskom co świerkowe, a pojedyncze jodły lub kępy jodłowe, przymieszane do czystego drzewostanu świerkowego, wzmacniają znacznie jego odporność”. Z tych powodów proces „zamierania” jodły pospolitej nie tylko w Polsce, lecz także w całej Europie budzi powszechne obawy. Poszukuje się przyczyn tego procesu, który jest nader złożony i zależy nie tylko od gospodarki człowieka. Trudno przeto zaproponować podjęcie uniwersalnych środków dla zapobiegnięcia procesowi zamierania tego drzewa.

Najbardziej jaskrawym dowodem zainteresowania ochroną jodły leśników i specjalistów z zakresu różnych dziedzin nauk botanicznych i zoologicznych jest liczba publikacji poświęconych temu zagadnieniu. Dysponują danymi z RFN, które liczą do 1978 r. ponad 150 pozycji z tego zakresu. O wielkim zainteresowaniu tym zjawiskiem świadczy też zorga-